№ 58. 1 wieraśnia 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WILENSKAJA CZASOPIS

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena z pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na $\frac{1}{2}$ hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.
Adres administracii i ekspedycyi: M. Stefanskaja 23.

Cena abwieštak: na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejka drobn. drukam.

TELEHRAMY.

U aposzni moment.

31 žniunia.

Zachodni front:

Na fronci, na-abapoł Armantjer znacznaja rabota warahoŭ. Ich družyny razwiedczykoŭ, katoryje nastupali paśla silnaj padhatoŭki ahniom, byli adbity. Pry Roklenkur, na poŭnaczy ad Arra, niamiecki patrul uziaŭ pałonnych u anhlickim akopie. Naabapoł Sommy ahniewaja bitwa dachodzić wialikaj siły. Uczora ranicaj my na pałudni ad Martinpujch stracili wystupaŭszyj upiarod — pad niepryjacielskije pazycii — akop.

U wakolicach Maasu, aprycz niewialikich bitw na ruczn yje hranaty pry Flery, spakojna.

Uschodni front:

Na zachodzi ad Ryhi, kala pieradmostnych akopoŭ Dźwinska, ŭ zawaroci Stochoda, na pałudziennym uschodzi ad Kowela, na pałudzienym zachodzi ad Łucka i na paadzinokich adrezkach armii Botmera iszli silnyje artyleryjskije bitwy.

U czasi szturmu Kukola ŭziaty ŭ pałon 1 aficer i 199 sałdatoŭ.

U czasi atak na wajennyje budaŭli ŭ Lucku i Torczynie naszy latuny žbili try aeropłany worahoŭ. Czaćwiorty 29.VIII žbit pry Listopadach, na Biarezinie.

Pierszy hienerał-kwatermistr
Ludendorff.

Pressa ab naznaczeńni Hindenburga.

Niamieckije hazety, ŭ tym czyśle hłaŭny orhan socyał-demokratoŭ »Vorwaerts«, aŭstryjskaja i holenderskaja pressa baczuć u naznaczeńni Hindenburga naczalnikam hieneralnaho sztabu ŭsich niamieckich armij ćwiorduju pastanowu Niamieczczyny wiaści wajnu na ŭsich frontach energiczna i pawodłuh adnaho planu.

Aŭstryjackije hazety piszuć, szto centralnaje miejsco wajny ciapier lažyć na ŭschodzi, dzie Hindenburg wykazaŭ swaje zdolnaści.

Z aposznich dzion:

29 žniunia.

Zachodni front:

U wakolicach Sommy i Maasu artyleryjskije bitwy iznoŭ dajszli wialikaj siły. Na poŭnaczy ad Sommy anhliczanie nanowa atakawali znacznymi siłami miž Tiepwal i Pozjer. Jany krywawa adbity. Na poŭnaczy ad Owilje iszli sztykawyje bitwy, katoryje czaściu trywajuć jeszcze z wialikaj siłaj. Na-prawo ad Maasu francuzy atakawali miž Ticmon i Flery. Pad artyleryjskim, kulemiotnym i piachotnym ahniom chwali szturmawaŭszych byli razbity.

U bitwach na pawietry žbity 4 aeropłany worahoŭ. Adzin zusim cełу papaŭ u naszy ruki.

Uschodni front:

Naahuł—biez pieramieny.

Na Stochodzi, pry Rudce—Czerewiszcze — pieszyje bitwy. Na poŭnaczy ad Dniestra, adbiwajuczy rasiejskije ataki, my ŭziali bolsz 100 pałonnych. U Karpatach — styczki z rasiejska-rumynskimi pierednimi atradami. Kala Bursztynia, na Hniłoj Lipie, rasiejski aeropłan paśla bitwy na pawietry byŭ prymuszen spuścicca.

30 žniunia.

Zachodni front:

U wakolicach Sommy u wieczery i ŭ naczy byli silnyje ataki na linii Owilje—Pozjer i miž Giujmon i Morepa. My udzieržali ŭ rukach usie naszy pazycii. Na poŭnaczy ad Owilje-Pozjer naszaje wojsko ŭ ciažkaj sztykawoj bitwie iznoŭ wykinuło anhlicka-francuskije atrady, uwarwaŭszyjesia ŭ niekolkich punktach na naszy pazycii. Na-prawo ad Maasu paśla zajadłaho ahniu artyleryi byli iznoŭ szturmy pry Flery i ŭ Lesi Szapitr; jany adbity.

Na poŭnaczy ad ruczcza Ankr i na zachodzi ad Miulhaŭzena žbity ŭ bitwach na pawietry pa adnym aeropłani. Dwa aeropłany žbity na poŭnaczy ad Sommy i adzin — pry Suakur.

Uschodni front:

Na poŭnaczy ad Karpat wydatnych prypadkoŭ nie było. Niamieckaje wojsko zdabyło szturmam haru Kapul, na paŭnocznym zachodzi ad Žabjej.

Naznaczeńnie Hindenburga.

BERLIN (W.T.B.). Impieratar naznaczyŭ naczalnikam hieneralnaho sztabu palewoj armii hienerała-feldmarszałka Hindenburga, a pierszym hienerał-kwatermistram — hienerała-lejtenanta Ludendorffa, daŭszy jamu czyn hienerała-ad-infanteryi.

Pahibiel anhlickaho krejsera.

BERLIN (W.T.B.). Adna z naszych padwodnych łodak u paŭnocznaj czaści Paŭnocznaho mora zatapiła anhlicki pamoczny krejser.

Aŭstryjackije apawieszczeńnia.

WIENA. (W.T.B.). 28/VIII. *Uschodni front:* Na pałudzienna-uschodnich i uschodnich pahranicznych chrybtach Wenhryi uczora ŭ wieczery nasz nowy worah—Rumynija —zdradliwa napaŭ na naszy nadhranicznyje starožy. U hornych prachodach na pałudziennym zachodzi i pałudni ad Braso pierednije atrady z abodwych bakoŭ atkryli ŭzajemny ahoń. Prywiedzieny pierszyje Rumynskije pałonnyje.

U Karpatach, kala hary Kokula my adbili silnyje rasiejskije ataki, zrabiŭszy u worahoŭ mnoha szkod. Na poŭnaczy ad Mołdawy nastupleńnie rasiejcoŭ hetak sama skonczyłosia poŭnym razhromam. Jany adbity ŭsiudy, czaściu — kontratakami, i astawili ŭ naszych rukach mnoha pałonnych.

Italjanski front: Na Kaŭrioli — iznoŭ zajadłyje bitwy. Paśla silnaj artyleryjskaj padhatoŭki italjanskamu atradu ŭdałosia ŭwarwacca na naszu pazyciju na wiarszynie hary. Siahońnia ranicaj worahi wykinuty nazad kontratakaju. Na ŭžbiarežnym fronci italjanskaja artyleryja silna abstreliwała Monte S.-Gabriele i wakolicy kala Nowa Was.

WIENA. (W.T.B.). 29/VIII. *Uschodni front:* Nasz dunajski monitor „Almos" zrujnawaŭ pry Turn-Sewerynie wajennyje budoŭli. Pry ŭsich prachodach cieraz aŭstryjacka-rumynskuju hranicu, na 600 wiorst doŭhuju, naszy nadhranicznyje atrady ŭstupili ŭ bitwu. Dzie worahi napali na naszy bataljony, jany byli krywawa adbity. Tolki abchod silnych rumynskich atradoŭ moh prymusić nas adyjścisia nazad na zahadzia pryhatoŭlenyje pazycii. U inszych miejscoch — biez wydatnych prypadkoŭ.

Italjanski front: Naszy pazycii na fronci Fassanskich Alp stajać pad silnym artyleryjskim i piachotnym ahniom. Wiarszyna Kaŭriol paśla zajadłych bitw apynułasia ŭ rukach worahoŭ. Na fronci Dołomitoŭ i prymorskim worahi paśla silnaj artyleryjskaj padhatoŭki prabawali nastupać, ale ŭsiudy byli adbity.

WIENA (W.T.B.). 30/VIII *Uschodni front:* Na wiarszynach pry Orsowie nasze złuczenaje wojsko adbiło nowyje rumynskije ataki. Naahuł, naszy wysunutyje nad hranicu atrady planowa i krok za krokam adychodziać nazad. Worahi buduć pachwalacca, szto jany zaniali Petroseny, Braso i Kerc-di-Wasarheli. Na krajniaj poŭnaczy rumynskije kołonny wiaduć bitwu ŭ harach Gyergyo.

Pałudzienna-uschodni front: Nasz dunajski fłot pry Turnu Agureli zniszčtožyŭ rumynskije buksirnyje parachody, mahazyny i wajennyje budoŭli i pry Zimnicy ŭziaŭ dwa nahružanyje buksiry, adzin parachod i dźwie motornyje łodki.

Jeszcze adna wajna.

KONSTANTYNOPOL. (W.T.B.). Rada ministroŭ pastanawiła ŭczora abjawić Rumynii wajnu ad imi Tureczczyny.

Wystupleńnie Rumynii.

WIENA. Ciapier stałosia wiadomym, szto uradowyje kruhi ŭ Paryžy i Londynie za 12 dzion napierad wiedali, szto Rumynija budzie wajewać proci centralnych dzieržaŭ.

WIENA. Rumynski pasoł addaŭ notu z abjaŭleńniem wajny a $8\frac{3}{4}$ hadz. wieczeram,—usiaho za 15 minut da paczatku wajennych krokoŭ. Jak widać, rumynski urad chacieŭ napaści na Aŭstro-Wenhryju nieŭspadzieŭki.

RYM. Papież wielmi uzwaruszen wystupleńniem Rumynii proci Aŭstryi i skazaŭ: „My spadziewalisia, szto nas abminie hetaje nowaje nieszczaście!"

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Wilnia, 1 wierešnia, 1916 h.

My nia budziem zanimacca pytańniem, jakije rezultaty sulić wystupleńnie Rumynii. Heta pakidajem ludziam, katoryje zaŭsiody „ŭsio wiedajuć napiarod“, a sami razhledzim tolki toje, szto wystupleńnie Rumynii dało ŭžo samo pa sabie.......

Wystupleńnie Rumynii zjednało nierazryŭna uschodniuju paławinu Aŭstro-Wenhryi z zachodniaj paławinaj i z Niamieczczynaj.

U hetym—pierszy rezultat wajny z Rumynijej. Druhi rezultat paszyreńnia suświetnaj wajny — naznaczeńnie hłaŭnakamandujuczaho na Ŭschodzi hienerała v. Hindenburha naczalnikam hieneralnaho sztabu ŭsich niamieckich sił.

Ci wajna z Rumynijej była jadynaj pryczynaj hetaho wysokaho naznaczeńnia, pakul-szto skazać nielha. Ale napeŭna možna skazać, szto nowaja wajna mieła i tut wahu.

* * *

Ciapier, kali feldmarszałak v. Hindenburh pakidaje swajo miejsco administratara zaniatych niemcami b. rasiejskich ziamiel, u tym czyśle i czaści Biełarusi, cikawa adznaczyć adzin moment jaho raboty ŭ naszym Kraju.

Rasiejskaje prawicielstwo, jak wiadoma, nie pryznawało naszych nacyonalnych prawoŭ, nie pryznawało nawat biełarusoŭ za asobny narod. Rasiejskaje hramadzianstwo u swajej pierewažnaj bolszaści dzieržałosia takoha ž samaho pahladu na nasz narod. Ažno woś pryjszli da nas „worahi“, i pałažeńnie biełaruskaho narodu zrazu źmianiłosia: hłaŭnakamandujuczyj na Ŭschodzi pryznaŭ za kožnym s tutejszych narodoŭ, u tym czyśle za biełarusami, prawo na jaho mowu ŭ szkoli, druku, hramadzkim žyćci. Toje, czaho my stolki czasu daremna dabiwalisia ad „swaich“ — ad rasiejskaho uradu, dali nam «czužyje»—zawajewacieli...

Imiony feldmarszałka Hindenburha i naczalnika jaho sztabu Ludendorffa, kirawaŭszych palitykaj u zaniatych ziemlach, buduć wiecznym ukoram dla naszych «bratoŭ» — maskaloŭ i dla rasiejskich palitykoŭ.

Kali budzie mir?

Nima, badaj, na świecie czeławieka, katory nie zadawaŭ by sabie hetaho pytańnia. Chto moh-by wypraroczyć, kali skonczycca wajna, i dać zawiereńnie, szto praroctwo jaho — peŭnaje, toj zarabiŭ ŭžo nie miljony, a miljardy! Užo mnoha było praroctw ab skorym miry, ale ŭ hetym, na žal, praŭdy nie akazałosia. Ciapier, kali i najmacniejszaja s-pamiž neutralnych dzieržaŭ, Rumynija, ŭmieszałasia ŭ wajnu, hawaryć ab kancy wajny — tym bolej nie parà. Ale mo' jak raz wystupleńnie Rumynii daść hrunt dla taho, kab hetaj sprawaj zaniacca: z adnaho boku, wiadoma, szto czym silniejsza nawalnica, tym chutczej jana skonczycca; z druhoha boku, pawodłuh słoŭ rumynskich palitykoŭ, Rumynija źbirałasia wystupić tolki tady, kali kaniec wajny budzie blizka.

My, adnak, zakranuli pytańnie ab miry hłaŭnym czynam s pryczyny wiestak, jakije iduć z Anhlii i Francii.

Anhlickaja Nižniaja Pałata razhledała hetymi dniami prajekt prawicielstwa, kab kaniec paŭnamoczyj deputatoŭ pradoŭžyć na siem miesiacoŭ. Chacia na pierszy pahlad heta maje mała supolnaho s kancom wajny, ale, papraŭdzi, pahlad uradu na hetu sprawu ciesna źwiazan s pytańniem ab kancy wajny. U Anhlii zaŭsiody wyzywajuć wialiki ruch u hramadzianstwi i tak abastrajuć palitycznaje žyćcio kraju, szto lohka mohuć zrabić u narodzi raskoł, wielmi niebaspieczny ŭ hety moment: jon može asłabić jednaść anhliczan, hetak patrebnuju dla zmahańnia z worahami. Woś, anhlickaje prawicielstwo i nadumało pradoŭžyć utraciŭszyje siłu paŭnamoczcza czlenoŭ Nižniaj Pałaty i adłažyć nowyje wybary na 7 miesiacoŭ, — znaczyć, jano liczyć, szto *wajna skonczycca nie raniej, jak u tym letku.*

Wiestki s Francii pakazwajuć, szto francuski urad dzieržycca takoha samaho pahladu. Francuskaja inspirowanaja pressa ŭ adzin hołas, znaczyć, pa zahadu prawicielstwa, wykazywaje hetkije dumki. Ciapierasznaje anhlicka-francuskaje nastupleńnie na Sommie — heta jeszcze nie sapraŭdnaje nastupleńnie, a tolki „hieneralnaja repetycija“, katoraja pawinna wyjawić słabyje miejscy u niemcoŭ i swaje ŭłasnyje niedachwatki. Sapraŭdnaje ž nastupleńnie pacznieccа tolki *wiasnoju czarodnaho hodu*, i jano zakonczyć wajnu

Kali złožym razam hetyje zawiereńnia i hlaniem na ich ćwiaroza, to možam zrabić taki wywod, szto, pawodłuh pahladoŭ anhliczan i francuzoŭ, *wajna budzie trywać jeszcze i wiasnoju.* My ŭžo daŭno aścierehali naszych czytaczoŭ, kab nie aszukiwali siabie nadziejaj, bytcym wajna može zakonczycca pierad hetaj zimoj, i im nia prydziecca pieražyć trejciaj wajennaj zimy. My pisali: „hatujciesia da zimy!“ — ŭ tym czasi, kali nawat u aŭtorytetnych hazetach wykazywałasia dumka ab mahczymaści zakonczyć wajnu na wosień. Zdareńnia aposzniaho czasu pakazali, szto my sudzili prawilna, — i badaj niwodzin surjozny czeławiek nia može spadziewacca, kab sioletnije śniahi nie pafarbawalisia krywioj czeławieczaj.

Skazać choć bolej-mieniej peŭna, kali budzie kaniec wajny, — nielha. Ale nia treba być prarokam, kab skazać, szto naszamu narodu i naszamu kraju prydziecca pieražywać jeszcze trejciuju wajennuju zimu. Sumna heta, ale niczoha tut nia zrobisz: my pawinny tolki nie hublać ćwiordaści ducha i pieretrywać usie dalejszyje biedy. „Hatujmosia da zimy!“ — hety stary nasz klicz my paŭtarajem ciapier jeszcze z bolszaj peŭnaściu, czym tady, kali wyskazali jaho pierszy raz.

Da jednaści.

U wialiki historyczny moment, jaki pierežywaje Biełaruski Narod, ŭsie staryje unutrenyje swarki, ŭsia niepryjaźń miž synami adnej Baćkaŭszczyny pawinny być zabyty. A swarak hetych było ŭ nas zaŭsiody mnoha—asabliwa za aposznije paŭsotni let maskoŭskaho panawańnia...

Ŭsia „palitycznaja mudraść“ naszych „apiekunoŭ“ asnowana była na tym, szto adnarodny, sucelny nasz narod jany staralisia pabić na czaści i kožnuju czaść wyniszczyć asobnie. Tut jany wykarystali toj fakt, szto biełarusoŭ, kaliś zjednanych jadynaj wieraj unijackaj, dzielić na dźwie hrupy prynaležnaść da katalictwa i prawasłaŭnaj wiery. Maskali ŭsie siły swaje pakirawali na toje, kab pierez za ŭsio abmaskowić prawasłaŭnych biełarusoŭ: bałazie, prawasłaŭnaje duchawienstwo ŭ Rasiei było zaŭsiody pakornaj słužkaj carskaho prawicielstwa! I ŭ hetym kirunku jany zdaleli dajści mnoha: kali nie u samych krawasłaŭnych biełarusoŭ, dyk u ich bratoŭ-katalikoŭ prawicielstwo pasiejało zdradliwuju dumku, bytcym „prawasłaŭny“ i «maskoŭski» — wy[illegible] toje ž samaje! A adhetul wyjszło toje, szto biełarusy-kataliki, katorymi s swajho boku praz katalickaje duchawienstwo kirawali „apiekuny“ druhoj nacii — z nad Wisły, paczali hublać paczućcio nacyonalnaj jednaści s prawasłaŭnymi biełarusami, i abiedźwie pałowy naszaho narodu za swaju adznaku zamiest mowy i nacyonalnaści stali ŭważać relihiju. Katalik, liczuczy swaju wieru „polskaj“ wieraj, paczaŭ wieryć, szto ad hetaj wiery jon staŭsia palakam, szto ŭ žyłach jaho kroŭ biełaruskaja abiarnułasia ŭ polskuju! Hetak sama małaho niechwatało, kab prawasłaŭnyje biełarusy abjawili siabie za maskaloŭ...

Ale nie tak užo lohka, jak dumali nasilniki, zniszczyć žywy narod. Choć i doŭha spali biełarusy, dy ŭreszci zbudzilisia i ŭstupili na darohu nacyonalnaho adradžeńnia. A razam s tym zamiest „maskoŭskaho“ i „polskaho“ pytańnia zaniało na Biełaruskaj ziamli perszaje miejsco pytańnie *biełaruskaje.*

Patreby Biełaruskaho narodu, patreby tych miljonoŭ harotnikoŭ, katoryje stanowiać asnowu žyćcia naszaho Kraju, stalisia roŭnaznacznymi s patrebami ŭsiaho Kraju. Prabiła dla nas hadzina *nowaj doli.*

Ciapier na ziemlach kolisznia ho niezaležnaho Wialikaho Kniažstwa Litoŭskaho, zaniatych niemcami, na pierszym plani staić sprawa ustrojstwa žyćcia tych narodoŭ, u katorych jano naładženo najhorsz: adwiecznych žycharoŭ Kraju—biełarusoŭ i litwinoŭ. Litwiny piersz za nas paznali, chto jany takije, i iduć pa darozi samabytnaho razwićcia. Biełarusy jeszcze i siahońnia daloka nia ŭsie mohuć atkazać, da jakoha narodu prynaležać, jeszcze i siahońnia dzielacca na dźwie czaści — «katalikoŭ» i «prawasłaŭnych», nie razumiejuczy, szto wiera i nacyonalnaść — dźwie zusim roznyje reczy.

U hetym pierszym numery „Homana“, katory wychodzić jak łacinskimi, tak i stara-biełaruskimi («ruskimi») literami, my pryzywajem da bratniaj jednaści abiedźwie czaści Biełaruskaho narodu — katalikoŭ i prawasłaŭnych. *U patrebach, u žadańniach i interesach usich biełarusou nima nijakaj roznicy*, niezaležnie ad taho, da jakoj relihii jany prynaležać,—hetak sama, jak nima nijakaj roznicy u słowach, s katorymi my zwiertajemsia da katalikoŭ i prawasłaŭnych biełarusoŭ. Adnu niadolu ciarpieli my dahetul ad naszych worahoŭ, i tym bolej, ciaśniej pawinna nas usich źwiazać u adnu družnuju siamju nadzieja na lepszuju buduczynu.

Jednajmosia, braty! Tolki ŭ jednaści — nasza siła, a swarki i razdzieł—heta pahibiel dla ŭsiaho Biełaruskaho narodu.

I. Mieleszka.

Biełaruskaja mowa ŭ »Orientalisches Seminar«.

Berlinski instytut uschodnich mou (Orientalisches Seminar), samy pawažny s-pamiž usich padobnych instytutou świetu, u katory anhlicki urad pasyłau na nawuku maładych ludziej, spasobiuszychsia da służby u afrykanskich i azijackich kołonijach Anhlii, paczynaje ciapier cikawicca biełaruskaj mowaj. Da wajny wuczonyje hetaho instytutu cikawilisia mowaj samajedou i czukczou i jak bytcym niczoha nia czuli ab naszym narodzi i naszaj mowie. Ciapier, jak my dawiedywajemsia, adzin małady wuczony, rodam z Ostzejskaho kraju, pastanawiu zaniacca nawukaj biełaruskaj mowy. Hetak baczym, szto my, biełarusy, krok za krokam zdabywajem rounapraunaść dla naszaj mowy miž druhimi mowami kulturnaho świetu. Czasy, kali na naszu mowu hladzieli, jak na „dyalekt“, »mużyckuju hutarku«, užo minuli, prynamsi dla zahranicy, i tolki niekatoryje 's „tutejszych“ ludziej dahetul trymajucca staroj, atkinutaj wuczonymi dumki.

Z miestowaho žyćcia.

Kwaternickaje pytańnie.

—o—

Baluczaje miesco wilenskaho žyćcia — heta sprawa kwatêr, nanimanych u czužych damoch. Sprawa heta dawoli wostra staić u kožnym wialikszym horadzi, kali ekonomicznaje i hramadzkaje žyćcio tamaka razwiwajecca szybkim tempam. Centralnyje czaści miesta, dzie toŭpiacca ŭsie handlowyje predpryjemstwy, uradowyje i hramadzkije ustanowy, pryciahiwajuć siudy wielmi mnoha narodu, zaniataho tamaka swajej sztodziennaj pracaj. Samo saboj razumiejecca, szto kožnamu wyhadniej płacić lisznicu za kwateru i žyć blizka ad miejsca swajej raboty, czym źbierahczy kapiejku, nanimajuczy haspodu na kraju horadu: žywuczy ŭ centry, źbierehajesz mnoha czasu, dyj hroszy, jakije trebało-b addać za prajezd i t. p. I haspadary damoŭ u centralnych czaściach miesta karystajuć z hetaho, z hodu ŭ hod padnimajuczy ceny za kwatery.

Tam, dzie znosiny centru z akrainami dobra naładženy, dzie jość szyrokaja sieć elektrycznych tramwajoŭ, katoryje z najdalejszaho kanca ŭ karotki czas dastawiać nas za kapiejki ŭ siaredzinu miesta, — tam sprawa haspod staić szmat lepiej. Tam massy zaniatych u dzień u centry horadu ludziej s kancom raboty szybka piereježdžajuć na swaje akrainy, dzie majuć haspodu za tannyje hroszy. Ale ŭ naszych miestoch, asabliwaž u Wilni, dzie zamiest elektrycznych tramwajoŭ chadziła niejkaja dapatopnaja „konka“ i chadziła s takoj „szybkaściu“, szto jaje kožyn moh pierehnać piechatoj, — tut sprawa kwater wielmi wostraja. tym bolej, szto, aprycz daražyni, Wilnia maje adzin nadta drenny zwyczaj. Niejak z daŭnych czasoŭ ustanawiŭsia tut taki paradak, szto dastać haspodu možna tolki dwa razy ŭ hod: 23 krasawika — na św. Jurja i 29 wierešnia — św. Michała. U hetyje dni ŭsie mieniajuć swaje kwatery, i haspadary damoŭ zdawali haspody swaje tolki da wyszej pisanych terminoŭ. Wiedama, heta staŭlaje kwaterantoŭ haspod u wielmi ciažkoje pałažeńnie, nia kažuczy ŭžo ab tym, szto nikoli nie daje akuratna aczyścić kwatery, ŭ katoruju nowy žychar uježdžaje toj czas, jak tolki adjechaŭ aposzni woz z reczami papieredniaho kwateranta.

Wajna i wyjezd z miesta Wilni znacznaj czaści žycharoŭ jaho — hłaŭnym czynam ludziej zamožnych, zanimajuczych wialikije, darahije haspody, znaczna ŭžo źmianili pałažeńnie kwaternickaj sprawy. Budziem spadziewacca, szto wajna znisztožyć błahi zwyczaj źmieny kwater tolki ŭ dwa skazanyje terminy — na Jurja i Michała. Hetak sama panižacca ceny za haspody, — prynamsi na niejki czas. Ale, kali paśla wajny miesto naszaje iznoŭ pacznie žyć szyrokim, poŭnym žyćciom, dyk staraja pryczyna niepamiernaj darahoŭli kwater u centry: niedachwatka tannych i szybkich znosin centru z akrainami — wyjawicca ŭ poŭnaj miery.

Užo pieraliczenych balaczek naszaho žyćcia dawoli dziela taho, kab na zmahańnie z imi złuczyć usich kwaterantoŭ. Ale ŭ nas ab hetym niejak nichto nia dumaŭ, a miestowaja rada, da katoraj jak žychary, tak i paadzinokije rajczyje nie raz zwiertalisia ab naładžeńnie kwaternickaj sprawy, tak sama z hetym nie śpieszałasia: ŭ miestowaj radzi, jak wiadoma, zaŭsiody panawali kamiaiczniki. I ŭsie narekali na biezładź-

dzie ŭ horadzi, ŭsie žalilisia na heta, dy nichto niczoha nie rabiŭ.

Ciapier da starych balaczek dałuczylisia nowyje. Jak wiadoma, Wilnia ŭ czasi wajny znaczna padupała: wialikaje czysło ludziej astałosia biez nijakaj raboty s pryczyny ahulnaho ekonomicznaho zastoju, inszyje prymuszeny szmat ahraniczywać swaje wydatki na žyócio, i hetak wyszło toje, szto badaj nichto nia maje mahczymaści płació za swaju haspodu staroj ceny, szto wialikije i darahije kwatery nie adpawiedajuć zamožnaści ich žycharoŭ. Z druhoha boku, haspadary damoŭ usich swaich kwaterantoŭ darma dzieržać nia mohuć, bo za swaje damy prymuszeny płació padatki i adbywać usielakije pawinnaści. I woś miž damaŭłaśnikami i ich kwaterantami uźnimajecca konflikt, katory u aposznich czasach dajszoŭ wostraj formy: nieapłatnych kwaterantoŭ, katoryje nia majuć za szto naniać nowuju haspodu i pierebracca ŭ jaje, paczali byli prosta wykidać wulicu.

Jak že uładzić hety konflikt?

Tut možna zrabić niejki ład tolki tady, kali stworycca niejkaja ustanowa, katoraja mahłaby biezstaronna i sprawiedliwa razhledać kožyn prypadak sporki, aceniwać pałažeńnie abiedźwych staron i znachodzić wychad s konfliktu. Ale dziela hetaho i damaŭłaśniki i kwateranty pawinny być orhanizowany. Pierszyje ŭžo kolki czasu tamu nazad naładzili swoj „sajuz damaŭłaśnikoŭ“. Kwateranty pajszli pa ich śladoch i i orhanizawali swoj sajuz, da katoraho ŭ pierszy dzień prystupiło niekolki sot dusz. Woś, pierad hetym kwateranckim sajuzam i staić ciapier szyrokaja, ważnaja zadacza: *ciapier* jon pawinien znajści wychad s pierechadziaczych konfliktoŭ, a ŭ *buduczynie* — atkryć darohu i da zmahańnia z daŭnymi, hłyboka ŭjeŭszymisia ŭ naszaje žyócio balaczkami.

H. B.

U Wilni i wakolicach.

× **Atkryćcie Sajuza Kwaterantoŭ.** U niadzielu, 27 žniŭnia, jak my ŭžo apawieszczali, adbyŭsia orhanizacyjny schod „Sajuza Kwaterantoŭ Haspod i Meblowanych Pakojoŭ m. Wilni“.

Na schod sabrałosia niekolki sot dusz. Za marszałkoŭ byli wybrany d-r Romm i A. Łuckiewicz.

Zhodnie z abjaŭlenym paradkam dnia, piersz za ŭsio byŭ praczytan zaćwierdženy ŭłaściami statut Sajuza, katory byŭ pieretłumaczen i na biełaruskuju mowu. Paśla niekolkich pramoŭ ŭ žydoŭskaj i biełaruskaj mowach schod wybraŭ kamisiju dla padrachunku hałasoŭ i prystupiŭ da wybaroŭ czlenoŭ uradu i rewizyjnaj kamisii.

S pryczyny taho, szto schod zaciahnuŭsia lisznie doŭna, da wybaroŭ czaść sabraŭszychsia razyjszłasia, i byli padadzieny tolki 163 wybarnyje zapiski. Paśla padrachunku hałasoŭ kamisijej wybranymi u czleny uradu akazalisia: d-r G. Romm, A. Łuckiewicz, R. Gincburg, E. Olszwangier, M. Berlin, Ch. Wałt, M. Szymanowicz, P. Hołobowicz, d-r Wyhodzki, Remigolski, W. Łastoŭski, Jakutis, Kapłan.

Jak u czyśle czlenoŭ uradu, tak i rewizyjnaj kamisii jość predstaŭniki ŭsich krajowych nacij.

Budziem spadziewacca, szto Sajuz kwaterantoŭ, patreba katoraho wyjawiłasia asabliwa jarka u aposznich ciažkich czasach, zdaleje spoŭnić pastaŭlenyje szyrokije zadaczy i pamahczy massie biednych i ciomnych kwaterantoŭ.

× **Zakryćcie Wolna-Pažarnickaho Tawarystwa.** Urad Wolna-Pažarnickaho T-wa atrymaŭ ad hradanaczalnika oficyalnaje pawiedamleńnie, szto Tawarystwo hetaje — zakryto.

Apawieszczajuczy ab hetym dla wiedama czlenoŭ T-wa i pažarnickaj družyny, urad prosić aposznich zdawać na ruki zawiedywajuczaho mieńniem T-wa, p. Tyssera, mundziery, kaski, tapary i t. d., a tak sama marki dla apłaty ważnic.

Razam s tym urad apawieszczaje, szto ad dnia hetaho apawieszczeńnia T-wo nia budzie apłaczywać marak, wydawanych paźniej.

Urad Wolna-Pažarnickaho T-wa.

× **Wieczer Mižnarodnaho Sztukarstwa.** Wieczer, naładženy 26 žniŭnia ŭ sali b. „Paleskaho Kružka“, prajszoŭ wielmi udaczna. Heta byŭ papraŭdzi artystyczny wieczer, a nie „amatorski“, jak najczaściej bywajuć dabraczynnyje wieczary. Pobocz z Olchoŭskim, katory wykazaŭ siabie surjoznym artystam ad czasu Bielajewa, wystupiła dobra wiadomaja wilencam M. Kimonttowaja, ihraŭszaja ŭ hety wieczer z asabliwym padjomam, temperamentam i swabodaj. Kab ihrać takije reczy pad-rad, jak „Barcarolle“ Ladowa, „Gavotte“ Głazunowa, VI rapsodija Lista, dy jeszcze na bis niekolki reczej Szumana, treba mieć wialikuju techniku i siłu. Wielmi miła ihrała orkiestra, chacia na hety wieczer było jak-by zamnoha orkiestrowych numeroŭ. Pad kirunkam Kassela ŭsie jany byli wypaŭnieny wielmi akuratna. Muzykalna i z dobrym razumieńniem byli wypaŭnieny duety Wodzinskim i Borowskim. Wialikije nadziei sulić chłopczyk-wiolonczelist Feldblum, kali budzie wuczycca, a nie zarablać u orkiestry. Wielmi udaczna prapiejaŭ Wodzinski kawatinu z opery „Faŭst“, Guno; na *do* jon wykazaŭ nawat swajo *bel canto*, — dy, naahuł, daŭniejszyje krykliwyje notki u jaho zanikajuć.

Kab nia kiepskaja pahoda, dyk i materjalnaja udacza była by dobraja...

× **Litoŭski wieczer.** U niadzielu, 3 wieraśnia, u sali pry kaścieli św. Mikałaja budzie litoŭski wieczer z dawoli szyrokaj prahramaj. Predstaŭlena budzie „Undinė“, drama u troch aktach K. Pujdy, i „Neatmezgamas mazgas“, kamedija u adnym akci Petlukasa. Apracza taho budzie jaszcze litoŭski chor, katory prapiaje niekolki litoŭskich narodnych piesień. Wieczer ustraiwaje litoŭstkaje tawarstwo „Blaivybė“ (Trezwaść). Treba dumać, szto predstaŭleńnie i daŭno słyszany litoŭski chor pawabić niemała publiki.

× **Cena za elektrycznuju enerhiju.** Jak każuć, u skorym czasi maje być pawialiczena cena za elektrycznuju enerhiju. Tłumaczać heta tym, szto elektryczność ciapier kasztuje szmat tanniej za gaz, dyk usie kinulisia da jaje, a z gazu nie karystajuć. A jak elektrycznym światłom usich usio roŭna nielha zdawolić, dyk miestowy urad manicca pawialiczyć cenu za enerhiju hetak, kab elektrycznaje aświetleńnie abchadziłosia-by hetulki, jak i gazowaje.

× **Wada dla Wilni.** Dla miestowaho wadaprawodu ŭ Bernardynskim sadzi budujucca nowyje studni. Raboty ŭ wodnym basejni na Boŭfałowaj hary paczalisia iznoŭ. Jany buduć zakonczeny bolej-mieniej cieraz try tydni.

× **Prawo ławić rybu na Willi** zdadzieno ŭ arendu. Z hetaj pryczyny nichto nia maje prawa ławić ryby. Na wudu ławić rybu pazwalajecca tolki ŭ niadzielu i światy ad 6 hadz. ranicy da 8 wieczera, ale tolki atrymaŭszy pazwaleńnie ad miejscowaho pawietowaho uradu, Św. Jurski praspekt, 37.

× **Da ziemleŭłasnikoŭ.** Niamiecki Hradanaczalnik pryzywaje ziemleŭłaśnikoŭ, katoryje majuć ziamlu za miežami miesta, ale sami tutaka žywuć, kab zajaŭlali ab jej u addzieli padatkoŭ, Dominikanskaja 2.

× **Zhublenyje paszparty Ob Ost.** S kožnym dniom czysło zhublenych i znojdsienych paszpartoŭ Ob Ost uzrastaje. Widać, publika dzieržyć ich wielmi nieuważna, a tym czasam niedachwatka hetaho ważnaho dakumentu može wyzwać areszt.

× **Damowaje ptactwo** treba wyhaniać na ržyszcze. Paśla žniwa tamaka astajecca mnoha zierniat, katoryje marnujucca ležuczy. Ich možna wykarystać dla damowaho ptactwa.

× **Kurs rubla.** Oficyalny kurs— 1 m. 75 f.; u bankach za rubiel pry pradažy dajuć 1 m. 90 fen., pry kupli—1 m. 94 f.

Pazyczkowaja kasa biare 6%.

× **S kamisii ab cenach.** Na aposznim zasiedańni kamisii ab cenach byli czutny žalby na niesumlennaść pry pradažy ryby. Hurtaŭniki dajuć drobnym tarhoŭcam rybu na pradažu tolki s tej umowaj, kab jany ŭ detalicznym handli brali ceny za rybu wyszej taksy.

× **Apawieszczeńnie.**

1. Pradaža publice ryby pazwolena ad 11 wieraśnia jeszcze tolki na Rybnym rynku, Zarecznaja wul., i na Drawianym rynku, Zawalnaja wul., — naahuł že tolki ŭ kramach, dazwolenych Hradanaczalnikam. Asabliwa zabaroniena pradaža ŭ raznosku pierakupszczykam.

2. Hurtaŭnikam ryby (kamisjonieram) zabaronieno dawać tarhoŭcam niepasartowanuju rybu. Naadwarot, pierad pradažaj jany pawinny pasartawać rybu pawodłuh wieliczyni i ceny.

3. Tarhoŭcam zabaroniena pradaža ryb roznaj wieliczyni i ceny na adnym stale. Rybnyje rady“ pawinny być naładženy tak, kab na adnym stale pradawalisia by ryby tolki pa 25 fen. („5-ty sort“), na druhim — tolki pa 40 fen. i t. d. Pazwolena pradaža za druhimi stałami służaczymi adnaho torhoŭca.

4. Na kožnym „radzi“ budzie ustanoŭlena dobra widocznaja tablica, na katoraj pakazan sort i cena ryby, i aprycz taho — ekzemplar hetaho apawieszczeńnia.

5. Apawieszczajuczy nieważnymi

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

Włast.

Najezdčyk.

Histaryczhaje apawiedańnie.

(Hl. №№ 55—57 „Homana“).

— Pamylajeciesia, panie Wielski,—zabić mianie možna, ale nia možna prymusić!..

— Ubačym... Hej, tawaryšy! — Na kryk Wielskaho uwarwałosia u pakoj z dziesiaciera aružnych razbojnikoŭ.

— Waźmicie bajaryna,—prykazaŭ jon, — źwiažycie, dy pasadzicie u porub, pad dwarec, i pamiatajcie, što za žyćcio jaho i całaść atkazywajecie swaim horłam!

Niekolki czeławiek kinułosia na bajaryna i, zwiazaŭšy jaho remieniami, wywieli i ŭkinuli ŭ improwizowanuju turmu.

— Panie Płoński,—paklikaŭ Pruško adnaho sa swaich tawaryšoŭ,—idzi pan da tutejšaho klučnika i waźmi u jaho kluči, a samoha schawaj kudy niebudź u spakojnaje miejsco. Kluči waźmi, a rožaniec pakiń, kab jon moh malicca za naše zdaroŭje!—dakinuŭ za adchadziačym Pruško.

Ale ŭziać staroha nie tak było lohka. Kali jaho znajšli i kinulisia, kab zwiazać, to, adważny starec schapiŭ swoj stary mieč, što wisieŭ u jaho nad łožkam, i pačaŭ baranicca s takoj adwahaj i siłaj, što raniŭ dwoch napadaŭšych na jaho razbojnikoŭ. Nia choćučy papadać u niebaspieku, adzin z najezdčykoŭ wystreliŭ u starca, jaki, abliwajučysia krywioj, i zwaliŭsia. Pahanyje ubiŭcy chłynuli nazad... Niemało im zdarałosia u swaim žyćci bačyć zabitych i astawacca spakojnymi... Ale wid hetych sierabrystych wałasoŭ, abryzhanych krywioj, nawioŭ na ich taki pierapud, što jany, nie ważučysia padyjści da niaboščyka, adzin za adnym wyšli s pakoju.

Tymčasam Wielski wyjšoŭ na ganak i, sabraŭšy ŭsiu swaju bandu, skazaŭ da jaje pramowu. U pramowie jon hawaryŭ ab tym, što kali čeławiek nia može być dobrym baćkam i abaroncam swajej siamji (kali čeławiek maje siamju), to taki nia budzie i dobrym synam i abaroncam swajej baćkaŭščyny. Što jon, Wielski, ich načalnik, s pryčyny jamu wiadomaj, pawinien na bližej nieustanoŭleny čas razstacca sa swaimi lubymi, darahimi jaho sercu i adważnymi tawaryšami, i jon prosić, kab tawaryšy siahońniašni dzień astalisia ješče razam z im i adświatkawali jaho nowasielle, dziela taho, što jon učora kupiŭ hetu majetnaść u bajaryna Harbuza i choče tut zwić sabie hniazdo dla swajej žonki i dziaciej.

Paśla zahadaŭ wykacić bočki miodu, harełki i wina z bahatych starasielskich sklapoŭ i waryć i pražyč miasa na zakusku.

Chutka paśla hetaho na asielicy zapyłali ohniščy, a nad ahniom kipieli katły z miasam, i praz uwieś dzień razdawalisia hałosnyje kryki „wiwat!“, wiasiołyje razbojnickarycarskije pieśni i wystreły z rušnic na čeść haścinnaho haspadara.

Ščodra Wielski častawaŭ swaich kampanoŭ i sam światkawaŭ z imi zbyćcio swaich zadušeŭnych dumak.

Da wiečera ŭsia banda Wielskaho była pjana, a razam z chmielem pačali u ich prabudžacca ich razbojnickije instynkty.

— A što, tawaryšy,—azwaŭsia rotmistr Chileŭski,—što, kab my krychu pašaryli u henych šerych krocikoŭ? — skazaŭ jon, pakazwajučy na razsypanyje pa wakolicy wioski.

— Cha-cha-cha! dobra było-by!!!—radasna kryčeli apjanieŭšyje družaki.

— Pačekajcie, panowie,—azwaŭsia Pruško,—drennuju-by my zrabili prysłuhu našamu načalniku, anrabiŭšy i razahnaŭšy jaho mužykoŭ, dy-j sami nie šmat-by pažywilisia... Ci nia lepiej było-b papužać drabok hałubkoŭ Božych? Ci zhadžajeciesia, panowie, sa mnoj?

— Zhadžajemsia, zhadžajemsia! My hatowy ŭ ahoń i wadu za taboj!—kryčeli pjanyje razbojniki. I za poŭhadziny sto konnikoŭ, pad wierchawodztwam Pruški, jechało pa darozi da swajej mety.

(Dalej budzie).

staryje ceny ryby ustanaŭliwajucca hetkije ceny:

I sort: Zbytkoŭnaja ryba (karpy, liny, sielawa) za ras. funt—1.25 m., za ras. pud — 50 m.

II sort: usie ryby, sztuka wahoj 1 ras. funt i bolej, za ras. funt — 1 m., za ras. pud — 40 m.

III. sort: usie ryby, sztuka wahoj miensz 1 funta i 4 — 5 sztuk na funt — za ras. funt 0,65 m., za ras. pud — 26 m.

IV sort: usie ryby, drabniejszyje za III sort i wieliczynioj 7—8 sztuk za ras. funt—0,40 m., za pud—16 m.

V sort: jeszcze drabniejszaja ryba za ras. funt 0,25 m., ras. pud — 10 marak.

VI sort: koriuszka za ras. funt 0,30 m., za pud—12 m.

Žywaja ryba ŭsich sartoŭ darażej za nieżywuju na 0.25 m. na pudzie. Jana pawinna pradawacca tolki ŭ addzieli I sortu.

Hurtaŭniki i ich kamisjoniery pawinny addawać rybu tarhoŭcam na 15% tanniej.

Wilna, 30 žniŭnia 1916 h.

Niamiecki Hradanaczalnik
Pohl.

× **Matka-ubluca.** Maryja Mazur (Antokolskaja wulica 23) u tym tydni pajszła na wiosku i tam mieła dzicia U niadzielu, 17 žniunnia, pryjszła nazad u Wilniu z dziciom, tut jaho zaduszyła i wieczeram kinuła u atchodžaje miejsco. Susiedka baczyła, szto Mazur jak-bytcym nieszta niesła, a ciapier idzie biez niczoha. Jana pajszła u atchodžaje miejsco i widzić, szto tam na dnie nieszta łažyć. Jana pytajecca Mazur, ale taja adrekałasia ad usiaho, dy u kancy nia wydzieržała i paczała hracić: „kali skažecie kamu szto-koleczy, to ja uwieś dom razabju“. Kabieta pazwała milicyju, i Mazur aresztawali. Dzicia u atchodžym miejscy praležało da paniadziełku. Jak widać, jano było piersz zaduszeno.

× **Upraulennie Niamieckaj Pažyczkowaj Kasy** u Berlynie sulić nahradu da 1.000 marak tamu, chto dašć wiestku ab ludziach, padrablajuczych adno— i dwuchmarkowyje bumažki („Darlehnskassenscheinen“).

Nas prosiać nadrukawać:

„Biełaruski Kamitet pom. pac. ad wajny prosić p. Emila Terleckaho ŭ jaho asabistaj sprawie zajawicca da Kamitetu, Wilenskaja 33, 1, ad 2 da 4 hadz. ŭ dzień.

„Asob, katoryje wiedajuć, dzie jon znachodzicca, prosiać pawiedamić Kamitet ab jaho adresie“.

Z USIAHO KRAJU.

Światkawańnie hadaŭszczyny.

BIEŁASTOK. 26 žniŭnia Biełastok światkawaŭ hadaŭszczynu wyzwaleńnia ad Rasiei. Na bałkonach szmat jakich damoŭ byli hirlandy i kwietki. Wielmi piekna była prybrana wieža wolna - pažarnickaho t-wa, na Rynkowym placu.

Miesto biez biblioteki.

BIEŁASTOK. Niamieckije hazety, apisywajuczy miestowyje ustanowy, z wialikim zadziŭleńniem adznaczywajuć, szto hetki wialiki horad blizka s 100.000 žycharoŭ nia maje miestowaj biblioteki.

Cena na rynku.

BIEŁASTOK. Szczawiel—ad 5 da 10 fen. funt, pamidory—70 fen. funt, ahurok — 5—10 fen. sztuka, kapa —ad 1 da 3 marak. Brusznicy kwarta 30 fen. Było jeszcze krychu czarnic pa 40 fen. Hruszy i jabłyki — 10—30 fen. funt. Kureniaty — ad 2 da 4 marak. Syr — ad 2 da 3 m. za sztuku. Śmietany było mnoha pa 2 marki kwarta.

„Zdolny majster“.

EJSZYSZKI (ad naszaho karespandenta). Wincuk Žylinski z wioski Kimieli, Lidzkaho pawietu, chacieŭ zrabicca bahatyrom. Paczaŭ jon padrablać dwuchmarkowyje niamieckije hroszy. Rabiŭ biez nijakaj maszynki, a prosta rukami wymalowywaŭ. Zrabiŭszy na paczatak kolki marak, pajszoŭ da Ejszyszek kupić sabie adzieńnie: garnitur, szapku i boty. Praŭda, jamu kupić udałosia, ale kramniki paznali, szto hetyje hroszy padroblenyje. Jany papytalisia, jak Žylinskaho imia. Žylinski atkazaŭ, szto jon zawiecca Anton Žylwidowiec. U druhoj kramie, jak zapytalisia, tak sama imia pieremianiŭ: skazaŭ, szto zawiecca Aktunowicz, szawiec z Biniakoń. Kramniki, jak jon wyjszoŭ, pazwali niamieckich žandarmoŭ i pakazali tyje bumažki. Palicija zaraz imi pajechała u Biniakoni da szaŭca Aktunowicza, ale paznali, szto heta nia jon.

Aktunowicz paczaŭ tak sama adpiracca, szto nie jon robić hroszy, a czuŭ, szto robić Wincuk Žylinski z wioski Kimieli. Palicija pajechała u Kimieli da Žylinskaho, i jakraz jaho znajszli doma. Jon spaŭ u humnie. Siestra pajszła jaho pawiedamić, szto jaho palicija szukaje, to jon pabieh chawacca. Uzlez na chleŭ, ažno niechta uwidzieŭ jaho, i palicyja skazała jamu zleźci. Jak tolki zlez, to palicyja jaho arysztawała i paczała dapytywacca, chto robić hroszy. Žylinski pierepałochaŭsia i skora pryznaŭsia, a instrumentoŭ, kažuć, nijakich nia maje, a wypisywaje rukami. Palicyja paprasiła, kab jon pry jej wyrysawaŭ, ale jon skazaŭ, szto wielmi pierepałochaŭsia, to ruki trasucca.

Jaho pawiaźli u Ejszyszki.

Uradžaj.

HAZENPOT. Uradžaj tut sioleta dobry, i bolszaja czaść jaho ŭžo zwieziena. Pala pad wosiennuju siaŭbu ŭžo pryhatowany.

WIESTKI Z RASIEI.

—s—

Rasiejcy u Rumynii.

BUKARESZT. Wialikije hramady rasiejskich wojsk uczora ŭwajszli ŭžo na rumynskuju ziamlu i idnć na Bołharyju.

Zdrajca proci swajej Baćkaŭszczyny.

SZTOKHOLM. „Armiejskij Wiestnik“ pisze, szto b. bołharski, ciapier rasiejski hienerał Radko Dmitryjew namieczen na ważnuju kamandu na pałudziennym fronci. Kažuć, szto jon naznaczen kamandujuczym armijej, katoraja idzie proci Bołharyi.

Aresztanty u armii.

SZTOKHOLM. U Rasiei užywajuć samych enerhicznych sposaboŭ, kab papoŭnić praciareblenyje rady wojska. Jak danosiać s Pieciarburha, hłaŭnaje turemnaje upraŭleńnie zahadało naczalnikam aresztanckich rot addać miejscowym woinskim naczalnikam dzieła pastupleńnia u armiju bolsz spakojnych aresztantoŭ. U Tahanrohu ŭ wastrohach akazałosia kala 450 hetkich „wiery hodnych“ aresztantoŭ, katorych ŭžo atprawili na pałudzienna-zachodni front.

Pradoŭžeńnie dumskaj sessii.

SZTOKHOLM. „Gołos Rossii“ pisze, szto ŭ pałowie wierešnia budzie pastanoŭlena sprawa ab pradoŭženni sessii rasiejskaj dumy. Rasiejskaje prawicielstwo chocze pradoŭžyć sessiju, uważajuczy, szto wybarnaja ahitacija ŭ czasi, kali mohnć paczacca pierehawory ab miry, wielmi niežadana.

Nowaja pazyka.

PIECIARBURH. Minister finansoŭ, Bark, dastaŭ ad cara pazwaleńnie zrabić nowuju pazyku na 2 milijardy rub. na starych umowach.

Roznyje wiestki.

SZTOKHOLM. Pawodłuh rasiejskich wiestak, u Rasiei ŭ-wa ŭsich sferach žyćcia adbywajucca surjoznyje pieramieny. Za niekolki miesiacoŭ usie ekonomicznyje asnowy, ćwiorda stajaŭszyje praz stalećcia, žmianilisia. Czysleniyje finansowyje i ekonomicznyje pytańnia wymahajuć razwiaski. Ale ab reformach niczoha nie czutno.

Chemicznaja ekspertyza pakazała, szto ŭ Niewie wada zaražena. U stalicy Rasiei ždnć epidemii.

„Riecz“ drukuje prykaz pieciarburskaho hradanaczalnika ab rekwizycii ŭsich aŭtomobiloŭ u Pieciarburzi i ŭ wakolicach.

S pryczyny niedachwatki sukna na mundziry ŭ-wa ŭsich rasiejskich szkołach wywiełasia „forma“.

TEŁEHRAMY.

Wystupleńnie Rumynii.

WIENA. Rumynski ministerprezydent Bratiano u niadzielu ranicaj skazaŭ aŭstryjacka wenhierskamu pasłu ab swaim ćwiordym žadańni zachawać neutralnaść. Karonnaja rada, katoraja pawinna była adbycca paabiedzi, mielasia paćwierdzić heta. Tym czasam papiera ab abjaŭleńni wajny s podpisam ministra zahranicznych spraŭ znachodziłasia ŭžo pad toj czas u rukach rumynskaho pasła ŭ Wieni.

Mižnarodny rabotnicki ruch.

Papsowanyje minanoscy.

LONDYN. U kazionnych dokach u Pembroku dwa blizka zusim hatowyje minanoscy, zbudawanyje pawodłuh nowych planoŭ, zumyśla papsowany rabotnikami-irlandcami. Na dakończeńnie ich treba jeszcze stracić miesiac.

Proci prajektu uradu.

LONDYN (W.T.B.). Szotlandzkije kapalnianyje rabotniki bolszaściu hałasoŭ atkinuli prajekt pracawać 6 dzion u tydzień zamiest raniejszych 10—11 dzion u dwa tydni.

Mityng pratestu.

HAAGA. Žaleznadarožniki ŭ tuju niadzielu zrabili ŭ Hajd-parku mityng dzieła pratestu proci uzrastańnia darahoŭli spažyŭnych praduktoŭ. Jany žalacca najbolsz na darahoŭlu chleba, asabliwaž na pamienszeńnie wahi bułaczek chleba.

Atkinutaje pasrednictwo.

WASZYNGTON (W.T.B.). Upraŭleńnie czyhunak i žaleznadarožniki atkinuli prajekt Wilsona ab likwidacii konfliktu.

LONDYN (W.T.B.). S pryczyny taho, szto upraŭleńnie daroh atkinuło pasrednictwo Wilsona, a rabotniki tak sama nie ustupajuć, to ždnć ahulnaj zabastoŭki žaleznadarožnikoŭ pa ŭsiej staranie. Tolki pasrednictwo kongressu može papiaredzić niebaspieczność. Žaleznadarožniki na pierszy pryzyŭ swaich kiraŭnikoŭ hatowy kinuć rabotu.

WASZYNGTON. Predstaŭnik sajuza žaleznadarožnikoŭ razasłaŭ prykaz ab zabastoŭcy ŭsim czlenam sajuza. Jon budzie mieć siłu ad 7 hadz. ranicaj 4 wieraśnia, kali da hetaho czasu nia budnć spoŭnieny žadańnia rabotnikoŭ.

Pratest rabotnikoŭ.

LIWERPUL. Tut adbyŭsia ahramadny schod czlenoŭ prafesyjonalnych sajuzoŭ, katoryje wykazali pratest proci biazczynnaści Kamitetu ab spažyŭnych sprawach proci skupszczykoŭ praduktoŭ. Rezolucija schodu posłana ŭsim ministram. Schod sklikan transportnymi, žaleznadarožnymi, parachodnymi rabotnikami i rabotnikami fabryk maszyn.

Sprawa Libknechta.

BERLIN (W.T.B.). U pracesi proci czlena niamieckaho Reichstagu i pruskaho Sejmu, Karola Libknechta, saldata rabotnickaho bataljonu, wiarchoŭny wajenny sud pryznaŭ jaho winawatym u sprobi na wajennuju zdradu, ciažkaj nieshuchmianaści i apory dzieržaŭnaj ułaści i zasudziŭ jaho na 4 hady i 1 miesiac u pracoŭny dom, wydaleńnie z armii i pazbaŭleńnie hramadzkich prawoŭ. Libknecht maje prawo damahacca rewizii pracesu.

Uwaha. Na pierszym razbory tejże sprawy sud zasudziŭ Libknechta tolki na dwa hady i sześć miesiacoŭ u papraŭczy dom, pryznaŭ pamienszajuczyje winu akalicznaści i astawiŭ jamu hramadzianskije prawy. Proci hetaho pryhaworu padali pratest i damahalisia pierehladzieć sprawu jak padsudzimy Libknecht, tak i prakuror.

Ubiŭca Žoresa.

ZENIEWA. Jość znaki, szto ubiŭca haławy francuskich socyalistoŭ, Žoresa, kab niebyło jaho sprawy ŭ sudzie, budzie pierawiedzien ŭ dom warjatoŭ. Pawodłuh zawierenńia czatyrch sudowych daktaroŭ, ubiŭca słaby rozumam pa naśledztwu.

ABWIESTKI.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.